

Dom to miejsce, w którym nie powinno się chodzić na kompromisy. Koszula nocna do popołudnia, jedzenie deseru przed obiadem, inspirujący nieład w garderobie, który inni błędnie nazwaliby bałaganem – reguły wyznacza jedynie gospodarz. Nie inaczej sprawy mają się w przypadku wystroju wnętrz. Umiłowanie podróży lub tradycji, a może oszczędność formy? Jak nadać pomieszczeniom osobisty charakter za pomocą rolet okiennych, podpowiada ich producent Franc Gardiner.

Schludny minimalista

Niektórzy przede wszystkim cenią sobie przestrzeń. Zwłaszcza, że zamiłowanie do prostoty idzie w parze z najnowszymi trendami, a sprytnie zagospodarowana przestrzeń pomoże odnaleźć się w realiach nawet niewielkiego metrażu. Nieskomplikowane bryły i kształty, gładkie powierzchnie i oszczędne wzory – oto estetyczny kodeks człowieka z zamiłowaniem do porządku. Proste, monochromatyczne meble, stonowane kolory ścian i nienachalne dodatki powinny tworzyć środowisko, w którym żaden element nie wychodzi na pierwszy plan.

Do takich pomieszczeń z pewnością nie pasują firany, ciężkie zasłony czy też kotary. Wybory są dwa: okna bez żadnych ozdób bądź praktyczne, nienarzucające się rolety. W minimalizm, jak sugeruje sama nazwa, doskonale wpiszą się mini rolety Prakto z kolekcji Microllo Shantung lub Microllo Premium. Montuje się je bezpośrednio do skrzydła okna, co pozwala zachować oszczędny charakter pomieszczenia. Wielbiciela umiaru zadowolą również ich wykończenie. Zamiast finyzycznych ozdób, rolety Microllo wyposażono w proste podwinięcie, obciążone zwykłą listewką. Nie trzeba dodawać, że parapet powinien być pusty!

Sentymentalny tradycjonalista

Nie wszystkim dobrze w ascetycznych wnętrzach. Są i tacy, którzy twierdzą, że nowoczesnemu designowi brakuje duszy. Polemika jest tu zbędna – każdy posiada indywidualny gust, urządza się tak, jak lubi i właśnie w tym tkwi cała zabawa. Pastelowe barwy, przedmioty, z którymi wiążą się bliskie sercu historie i zamiłowanie do tradycji to wybór równie dobry, jak każdy inny. Trudno odmówić uroku miękkim dywanom, ciepłym tapetom lub drobnym bibelotom, wśród których można poczuć się jak u Pana Boga za piecem.

Takie wnętrza aż proszą się o ozdoby okienne nawiązujące do rozwiązań sprzed lat. Jednak tradycja nie musi iść w parze z małą funkcjonalnością. Połączeniem tradycji i praktyczności są np. kolekcje Rzymska Klasyka i Elegancja Haftu marki Lotari. Pierwszą z nich wykonano z materiału flock, który w dotyku przypomina welur naniesiony na tkaninę. Dostępna w czterech kolorach (ecru, zieleń, pomarańcz, bordo) roleta posiada delikatny, florystyczny wzór, który doda wnętrzu niezbędnego ciepła. Z kolei Elegancja Haftu to klasyczne rolety z kwiecistymi ornamentami, które do złudzenia przypominają efekt ręcznego haftu. Decyzję o wyborze sposobu montażu (okno lub ściana) pozostawiono klientowi.

Wielbiciel orientu

Podróże to doskonałe źródło inspiracji. Często widząc jakieś rozwiązanie w odległym o tysiące kilometrów wnętrzu, mamy ochotę wykorzystać je po powrocie do domu. Najbardziej interesujące są zazwyczaj motywy, które pochodzą z bardzo daleka – jak ma to miejsce w przypadku krajów dalekowschodnich. Eklektyczne mieszkanie wzbogacone nutą orientu spowoduje, że wspomnienia z wojaży pozostaną w sercu na dłużej, nie szarzejąc w natłoku codzienności.

Kiedy rozmawia się o wzornictwie Japonii lub Chin – oprócz spadzistych dachów świątyń, niskich stolików otoczonych poduszkami czy ozdobnych wachlarzy – na myśl przychodzi przede wszystkim bambus. Ta wszechstronna roślina jest wyjątkowo uniwersalnym materiałem, który w łatwy sposób pozwala nawiązać do stylu rodem z Kioto lub Szanghaju. Wykonane z niej maty świetnie sprawdzą się m.in. na kuchennym stole, a żywy bambus w doniczce wypełnionej wodą sprawdzi się lepiej, niż niejeden tradycyjny kwiat.

Naturalnym i konsekwentnym dopełnieniem tego typu aranżacji będą rolety rzymskie Lotari z kolekcji Egzotyczny Bambus. Wykonane są z gęsto plecionych słomek połączonych z listewkami i przepuszczają dokładnie tyle światła, ile trzeba, by nadać wnętrzu pożądaną charakter. Świetnie połączą się także z dodatkami podpatrzonymi w trakcie wycieczek po innych kontynentach, spinając pokój w eklektyczną całość.

Pomysłów na aranżację wnętrza jest mniej więcej tyle, ile zamieszkujących je osób. Dlatego właśnie propozycje marek firmy Franc Gardiner cechuje duże zróżnicowanie – każdy znajdzie w nich coś dla siebie, twórczo wplatając indywidualny charakter domownika w otaczający go wystrój. Ograniczeniem jest jedynie wyobraźnia. Aby ją wspomóc, warto odwiedzić stronę www.e-lotari.pl i skorzystać z intuicyjnego kreatora, który poprowadzi nas krok po kroku w kierunku rolety idealnej. W końcu to nie klient powinien dopasowywać się do produktu!

Franc Gardiner